

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 265.

Warszawa, dnia 19 listopada (1 grudnia). Środa.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowisko Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 30 listopada. Na posiedzeniu ciała prawodawczego Juliusz Favre w imieniu lewicy żąda interpelacji z powodu odroczenia izby, mieszania się prefektów do wyborów, niespokojności czerwcowych w Paryżu, krwawego przytłumienia rozruchów w kopalniach węgla, przedkłada projekt ustawy dotyczący wyłącznego przyznania konstytucyjnej władzy. Raspail żąda w izbie postawienia w stanie oskarżenia ministra spraw wewnętrznych z powodu przyczynienia się jego do wykonania morderstwa.

Warszawa, dnia 30 listopada.

Mowa tronowa cesarza Napoleona na otwarciu posiedzeń ciała prawodawczego nie ziszcza nadziei tych, którzy spodziewali się, że mieścić będzie w sobie wyraźny program polityki francuskiej. O sprawach zagranicznych mowa cesarza zaledwo krótką czyni wzmiankę, zaznaczając dobre z mocarstwami zagranicznymi stosunki; w głównej zaś części dotyczy spraw wewnętrznych. W ogóle biorąc treść mowy cesarza, o ile znana jest z telegramu, zapowiadać się zdaje dalsze ustępstwa liberalne.

Prasa austriacka z coraz większą gwałtownością nastaje na Czarnogórze; stara „Presse” wręcz zapowiada wojnę z tym krajem, spodziewając się, że inne mocarstwa do niej nie wnieszą się. Z drugiej strony donoszą do tego samego pisma, że w chwili obecnej przymusowego zawieszenia broni, rozpocząć się mają znowu pokojowe z powstańcami układy. Rząd austriacki zgadza się podobno na ich rozpoczęcie, lecz zdaje się, że chwila terażniejsza nie jest bardzo stosowną. Powstańcy zmusiwszy wojsko do odwrotu z gór, nie bardzo będą skłonni do złożenia broni. Ze strony Austrii układy byłyby na swoim miejscu po odniesionem stanowczem zwycięstwie. Co się zaś tyczy Czarnogórze nie podobna przypuścić, ażeby Austria bez uprzednich kroków dyplomatycznych z niem rozpocząć mogła wojnę. Rząd księcia Mikołaja zawsze okazywał zamiar utrzymania neutralności, zabraniając poddanym swoim posilkiwania powstańców. Jeżeli rozkazy jego po części pozostały bezskuteczne, nie jest to bezwarunkowo dowodem złej woli z jego strony. Władza jego jest dosyć ograniczoną i to uwzględnić należy. Zbrojne przeciwko niemu wystąpienie nie ze wszystkiemi byłoby uzasadnionem. Inaczej kwestya się przedstawia, jeżeli Austria wyjdzie z zasady, że ponieważ rząd czarnogórski chce zostać neutralnym, lecz sam nie ma sił dostatecznych do zamknięcia granicy, powinien się zgodzić ażeby wyręczyła go Austria albo Turcja, zagrożone wypadkami dalmackimi. Żądanie takie byłoby poniekąd słusznem, lecz nie ulega wątpliwości, że Czarnogórze na takowe zgodzić się nie zechce. Musiałaby ztąd bezpośrednio wyniknąć wojna. Wojska cesarskie opuściły podobno warownie Dragali i Cerkwice i ograniczają się na umocnieniu oszańcowanego obozu pod Risano. Nie potwierdza się wszakże przypuszczenie, że powstańcy obecnie zachowywać się będą spokojnie. Według ostatnich wiadomości przerwali oni komunikację telegraficzną między Risano i Castellanovo.

Sejm węgierski kwestya dalmacka żywo zajmować się zaczyna. Wniesiono na nim kilka interpelacji, których dążność jednak jest rozmaita. Większość i lewica sejmowa pragną, by Dalmacya do korony węgierskiej przyłączoną została, z tego powodu z postępowania rządu

są niezadowolone a na użycie przeciwko powstańcom wojsk węgierskich wtędy tylko chcą się zgodzić jeżeli Dalmacya oddzieloną będzie od Przedlitawii. Frakcyja słowiańska zaś w sejmie skrycie sympatyzuje z powstańcami i dla tego również przeciwną jest energicznemu działaniu wojsk.

Mowa tronowa księcia Karola rumuńskiego z wielkiem zadowoleniem wspomina o dzisiejszych stosunkach Rumunii do mocarstw zagranicznych a mianowicie kładzie nacisk na uprzejmość z jaką podczas ostatniej podróży przyjmowały go dwory europejskie. Istotnie mowa tronowa pod tym względem nie przesadzała, z wszystkiego bowiem pokazuje się, że stosunki Rumunii do państw zagranicznych w ostatnich czasach znacznie się poprawiły; książę Karol zaś na dworach europejskich, które odwiedził w samą rzecz dobrze był przyjmowany. Przed rokiem zupełnie inaczej rzeczy się przedstawiały. Stosunki Rumunii z Turcją, Austrią a nawet Francją, jak tego dowodził ton pism półurzędowych, były wielce naprężone, z powodu agitacyjnej polityki p. Jana Bratiano, który równocześnie niepokoił Portę i gabinet wiedeński. Odtąd nastąpić musiała stanowcza zmiana w polityce rumuńskiej, zmiana, która wywarła bardzo pomyślny wpływ na stanowisko Rumunii do zagranicy. Książę Karol w mowie tronowej zmianę tę sobie przypisuje. Być może, że nie bez słuszności, gdyż czerpiąc natchnienie z Berlina, stosuje się do chwilowych wymogów polityki pruskiej a ta ostatnia, jak wiadomo, zasadza się teraz na biernem wyczekiwaniu. Rumunia postępuje tak samo. Zaznacza to zwrot zadawalniający i życzy tylko należy, ażeby był długotrwałym, jak to zapowiada mowa tronowa księcia Karola. Na tej drodze tylko utrwalić się dadzą dobre stosunki między Rumunią a Turcją i Austrią.

Berlin, 29 listopada. Ultimatum Porty składa się z fermanu, tłumaczącego dawniejsze fermany i wzywającego vice-króla do oświadczenia, czy to tłumaczenie przyjmuje. Stosownie do odpowiedzi jego Porta odpowiednich użyje środków. Anglia i Francya urzędownie pochwalają stanowisko Turcyi w kwestyi egipskiej; Prusy też samo w zasadzie; Rosya wstrzymuje się od wyrażenia zdania. Vice-król ustąpi.

Paryż, 28 listopada. Z różnych stron potwierdza się pogłoska o bliskim wysłaniu do Kairu ultimatum tureckiego, żądającego poddania się vice-króla w ciągu dziesięciu dni. Stanowczych jednak nie ma pod tym względem wiadomości.

Florencya, 28 listopada. „Opinione” donosi: Przybyli tu deputowany Castagnola i jen. Gavone, którym Lanza ofiarował udział w nowym gabinecie. Według „Italię” król odroczył podróż do Neapolu a po otwarciu nowego ministeryum uda się do Turynu.

(Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 29 listopada. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 56 62½; z dostawą w listopadzie 60½, na wiosnę 62½. Żyto w miejscu 44—46½; z dostawą w listopadzie 45½, na wiosnę 43½. Okowita w miejscu 14½; z dostawą w listopadzie 14½, na wiosnę 14½.

Paryż, 29 listopada. Mąka z dostawą w listopadzie 55.—, w grudniu 55.—, w styczniu i kwietniu 56.—.

Hamburg, 29 listopada. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 1 tal. wyżej, na dostawę większą chęć kupna; na terminową dostawę

ceny wyższe. Żyła ceny w miejscu i na dostawę mocne. *Pszemica* z dostawą w listopadzie za 5,400 zł 107, w listopadzie i grudniu 107, w kwietniu i maju 110. *Żyto* z dostawą w listopadzie za 5,000 zł 77, w listopadzie i grudniu 77, w kwietniu i maju 78. *Owsa* ceny utrzymały się. *W okowicie* w miejscu spokojnie, w miejscu 19—19½; z dostawą w listopadzie 19¾, w grudniu 19¾, na wiosnę 20. *W kawie* spokojnie. *Olej skalny*, Standard white w miejscu 15; z dostawą w listopadzie 15, w listopadzie i grudniu 15: powietrze zmienne.

Amsterdam, 29 listopada. (Targ zbożowy). *Pszemicy* ceny niezmiennione. *Żyto* w miejscu utrzymało się; z dostawą w marcu 186, w maju 187.

Antwerpia, 29 listopada. (Olej skalny) rozpoczął po cenie 58½.

Londyn, 29 listopada. (Targ zbożowy). W *pszemicy* spokojnie przy dość dobrych dowozach, ceny mocniejsze, pszemica ruska i amerykańska od poniedziałku i sz. wyższe. Na zboże wiosenne lepsze żądanie. W *mące* spokojnie.

Liverpool, 29 listopada. (Bawełna). Obroty wynoszą 15,000 bel.

Midling Orleans 11½, midling amerykańska 11½, fair Dhollerah 8½, middling fair Dhollerah 8½, good middling Dhollerah 8½, fair Bengal 7½, new fair Oomra 9¾, Orleans —, Pernam —, Smyrna —, Egiptia —, amerykańska z transportu grudniowego —.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Berlin, 27 listopada. (Skóry). Dowozy skór w ostatnim tygodniu były średnie. Składy kupców hurtowych znacznie się zmniejszyły. Chociaż żądania skór są powszechne i ożywione, nie widać jednak polepszenia usposobienia. Rzadkie promyki słońca ukazujące się z początku tygodnia wystarczały już do obudzenia nadziei większych dowozów i wstrzymania się od zakupów. Pomimo tego, wszystko co na targ przyszło, prędko znalazło nabywców, tak, że ani składy komisowe, ani składy kupców hurtowych nie przedstawiają wyboru zadawalniającego. Za nadreńskie mocne podeszwianki wedle moczenia i garbowania płacono 44—46 tal., przednie gatunki 47 tal., za partje pięknie walcowane do 48 tal. za cetn. Poślednie gatunki i gatunki wagi średniej berlińskie osiągnęły ceny dotychczasowe przy niedostatecznym suszeniu. Za podeszwianki krajowe średnie płacono 46 tal., za przednie garbowanie 48 tal. Półpodeszwianek skąpo, dobre gatunki średnie 42—44 tal., przednich gatunków nie było. Podeszwianki amerykańskie znalazły prędko nabywców. Suche gatunki średnie i Rio-Janeiro 38—39 tal. wedle dobroci; sucho solone w dobrym gatunku 41 tal., niemieckie 40—41 tal. Wyrobów berlińskich mało na targ nadeszło, podeszwianki niemieckie płacono po 43—43½ tal., amerykańskie lekkie 43 tal. wedle dobroci, Ceara 43—44 tal. Lekkich skór faldrowych bardzo żądano, płacono za nie do 18 sgr. za zł , za jedną nawet partję przednią płacono do 20 sgr. Kipsy faldrowe były żądane zwłaszcza lekkie. Za wyroby skór końskich płacono ceny wyższe. Na brunatne saki nie ma wcale popytu. Zapasy skór amerykańskich średnie; suche Rio Grande 10 sgr.; suche Buenos-Ayres 11 sgr., suche-solone skóry 8—8½ sgr., zielono-solone skóry 5—6 sgr. za zł . Na wielkie partje mało nabywców, małe tylko partje kupowano dla garbarni prowincjonalnych i na potrzebę miejscową. Niemieckie skóry wołowe odchodziły w większych partjach do Austrii po cenach wysokich. W braku towaru suchego zakupiono kilka partji skór solonych. Ceny skór końskich wysokie. Przy słabych zapasach dobry towar średni płacono po 50 tal. Saki stare zaniedbane. Ciężkie skóry garbowane przynoszą 18—18½ sgr. za zł . o saki pod lakier mniej się dopytywano. Ceny skór owczych niezmiennione. Skór koźlich zabrano jedną partję z 2000 sztuk po 1½ tal. za stare.

TARG PIENIĘŻNY.

Z rozmaitych form i objawów życia ekonomicznego, z któremi niemal codziennie wchodzi w zetknięcie, targ pieniężny jest jedną z najważniejszych. Rzadko jednak ta forma jest przedmiotem bliższego zastanawiania się i z tego powodu pojęcia o niej w publiczności nie zupełnie są jasne. Na targu pieniężnym urzeczywistnia się jedna strona całego gospodarstwa narodowego, mianowicie obrót wartości za rozmaite usługi i dobra, które codziennie przechodzą z rąk do rąk. Pieniądze—to *nervus rerum*. Niechaj teoria sprzeczna się o to, jakie znaczenie nadać pieniądзом przy określeniu bogactwa narodowego,—

praktyka pierwsze im miejsce wyznacza. Pieniądze spełniają w organizmie ekonomicznym taką funkcję jak krew w ciele ludzkim. Jak krew w swym biegu rozgałęzionymi kanałami utrzymuje i ożywia całe ciało ludzkie, tak obrót pieniężny jest ożywieniem i wzrostem wymiany powszechnej, będącej podstawą rozwoju ekonomicznego. Targ pieniężny czyli giełda pieniężna i towarowa jest komórką sercową organizmu ekonomicznego, z której soki ożywcze rozchodzą się po ciele, aby po ukończeniu krążenia do niej powrócić. Rozważanie zjawisk na targu pieniężnym wstrząsa poglądami teorii o znaczeniu pieniądzy w rozwoju ekonomicznym. Teoria wykazała błędność systemu merkantylnego, utrzymującego, że możliwym jest zwiększenie bogactwa narodowego przez zwiększenie pieniądzy w kraju.

A właśnie ostatnie lata dostarczają trafnych przykładów, że zwiększenie pieniądzy powoduje szybki wzrost ekonomiczny, który warunkuje w wysokim stopniu dobrobyt narodowy. Olbrzymi wzrost Stanów Zjednoczonych amerykańskich po wojnie przypisać należy w znacznej części obiegowi pieniądzy papierowych, który obudził ożywienie w wymianie handlowej i był podstawą niesłychanego podniesienia dobrobytu narodowego. Dobitniejszym jeszcze przykładem jest rozwój ekonomiczny w Austrii od 1866 r., który głównie spowodowany został wypuszczeniem po wojnie za kikaset milionów pieniądzy papierowych. Podniesienie wymiany w obu tych krajach byłoby niemożliwym, gdyby nie znaczne zwiększenie się pieniądzy w obiegu. Niekorzyści obniżonej wartości pieniądzy i nieuregulowanej waluty równoważy nieskończenie wzrastająca wymiana w obydwóch krajach; usiłowanie przywrócenia waluty metali szlachetnych, w celu ograniczenia obecnego obiegu pieniężnego napotkałoby na opór stanowczy. Zwykłą dążnością targu pieniężnego jest postęp. Jeżeli istnieje zaufanie w spokojny rozwój stosunków ekonomicznych, ruch w wartościach giełdowych wzrasta. Przy nieutrudnionem gospodarstwie narodowym, handel i przemysł zyskuje na ożywieniu, wytwór i odbył przybiera większe rozmiary, pieniądz obiega szybciej i w większej ilości wśród wszystkich klas społecznych. Skutkiem tego przedsiębiorstwa przemysłowe wszelkiego rodzaju cieszą się trwałością, dochody państwa się mnożą, oszczędności się gromadzą, na zdrowej podstawie opierające się wartości podnoszą się, już to z powodu podniesienia albo większej pewności dochodów od nich, już to w skutek wzrastającej liczby nabywców.

Niekorzystnie wpływają na usposobienie giełdy ruchy polityczne i widoki wojenne, gdy przyszłość jest niepewną. Wtedy to wszystkie kursa spadają. W czasie ruchów politycznych lub wojny, w razie nagłych zmian w położeniu targu pieniężnego tryumfuje zniżka, to jest przeważa spekulacja na obniżenie kursów, sprzedaż przewyższa kupno. Tendencja targu zależy od tego, czy spekulacja dąży do zwyżki czy zniżki, podług przeczuwania większego lub mniejszego zaufania w najbliższą przyszłość. W pierwszym razie kupuje, spodziewając się później drożej sprzedać; w drugim razie sprzedaje w nadziei nabycia później daleko taniej. Nasze czasy były świadkiem zajmującej epoki giełdowej. Rzut oka na objawy na giełdzie w ostatnim półroczu wskazuje rozliczne fazy rozwoju i pstry szereg zmieniających się okoliczności. Żaden okres giełdowy nie dowiódł jaśniej jak obecny charakteru kosmopolitycznego targu pieniężnego. Ten rozwój, że się tak wyrazim, szalony winniśmy telegrafom; doszedł w tej epoce do punktu kulminacyjnego, i nastąpiła gwałtowna reakcja. Polityka w tym okresie mało wpływała na usposobienie targu pieniężnego. Oznaką główną, charakterystyczną położenia były kapitały szukające umieszczenia na wszystkich rynkach giełdowych Europy. To ożywienie należy przypisać ciszy w obrotach panującej przed rokiem 1866. Dotykalne powody tego ożywienia widzimy w Austrii po wypuszczeniu za 100 milionów biletów kredytowych. Giełda też wiedeńska wciągnęła w części towarzyski swoje w gwałtowną dążność do zwyżki, która też wkrótce przekroczyła granice rozwoju naturalnego. Ze silnie rozwinięty duch przedsiębiorczości w Austrii spowodowany został głównie obfitością pieniądzy w obiegu, to rzecz niewątpliwa.

(Dokończenie nastąpi).

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Bank w Odessie mający się założyć z kapitałem pięciu milionów rubli, mającym być podwojonym, będzie głównie zajmować się zaliczkami na towary. Do założycieli należą między innymi bankierowie: Rafałowicz, Ebrussi, Mawri, Rodokanaki, Marasli z Odessy, Günzburg z Petersburga i inni.

— Droga żelazna kijowsko-bałcka jak donosi Wiestnik Odeski wejdzie w ruch regularny z początkiem bież. przysz. miesiąca. Najprzód rozpocznie się ruch pociągów osobowych, a nie towarowych a to z powodu braku dostatecznej ilości taboru towarowego, który się dopiero wykończą u fabrykantów.

— Droga żelazna lwowsko-jaska: linia Suczawa-Roman otwartą zostanie do użytku publicznego 12 grudnia r. b.

— Droga żel. łódzko-wrocławska przez Wieruszow i Oleśnicę z odnogą z Sieradza do Kalisza przychodzi do skutku. Istnieje już pozwolenie i zgoda na budowę tej drogi ze strony obu rządów, rosyjskiego i pruskiego. Droga ta będąc najkrótszą komunikacją między Warszawą a Wrocławiem obiecuje wielkie korzyści i spodziewać się należy wkrótce rozpoczęcia robót. Kapitał potrzebny jest już zabezpieczony staraniem główniejszych bankierów berlińskich, skutkiem czego uczyniono przedstawienie do pruskiego minister. w celu uzyskania koncesyi.

— Stan wody: Odra pod Wrocławiem 26 listopada, wodoskaz górny 15 stóp 7 cali, dółny 1 stopa 10 cali. Warta pod Poznaniem 25 listopada o 8 godzinie rano stóp 5 cali 4.

— Z Ujścia Wisły (Weichselmünde) donoszą: Wzięto się tutaj energicznie do wycięcia lasu Heubudzkiego; właściciele miejscowi spodziewają się, iż razem z tem przyjdzie do skutku zdrenowanie i osuszenie gruntów. Właściciele obawiają się znowu iż ujście Wisły przestanie być miejscem kąpieli rzecznych, obawy te jednak nie są uzasadnione. Wyrzucanie bursztynu na wybrzeża nie wypadło wcale pomyślnie. To co się znajduje stanowi tylko małe kawałki i dla tego ceny bursztynu stoją bardzo źle. Za przekopanie jednego przęta kwadratowego ziemi dzierżawca kopania płaci magistratowi 2½ tal.

— Latarnia morska. Spodziewać się należy wkrótce uskutecznienia projektu nowej latarni morskiej na półwyspie Hela pod Heiternest. Dopelniono już odpowiednie badania i plany oraz kosztorysy, które przedstawione zostaną pruskiemu ministrowi handlu do zatwierdzenia.

— Telegrafy podmorskie. PP. Pitgen, Eryksen i Pallizen uzyskali od rządu koncesyę na lat 30 założenia lin telegraficznych podmorskich od wybrzeży syberyjskich oceanu Spokojnego do Osaku, Jokahamy lub Nagasaki w Japonii oraz do Szangai, Fuczu i Hongkong w Chinach. Spółka musi jeszcze uzyskać pozwolenie rządów japońskiego i chińskiego. Obok tego rząd rosyjski buduje swoim kosztem linię telegraficzną z Strzebieńska do Chabarówki i dodatkową bezpośrednią linię od brzegu morskiego do Irkucka. Depesza z Chin lub Japonii (20 wyrazów) tranzito przez Rosyę tam i napowrót z początku ma kosztować 100 franków. z czego 40 dla rządu a 60 dla spółki.

— Tunel Cenis. W d. 23 listopada po stronie włoskiej ostatni przedział tunelu został przebity, tym sposobem część ta na surowo ukończoną została.

— Kanał suezki. Z Izmailii idą trzy linie telegraficzne: do Portu-Saida, do Suez i do Zagazig. Ta ostatnia linia łączy kanał z całym Egiptem, a za pośrednictwem lin podmorskich z całą Europą.

— Międzynarodowy kongres handlowy obradujący od niejakiego czasu w Kairze, odbył w dniu 11 b. m. ostatnie swe posiedzenie. Najbliższym przedmiotem badań kongresu był kanał Suez oraz sposoby i środki jakimi można uczynić go dla handlu najpożyteczniejszym. Do tej kwestyi odnoszą się wypracowane przez kongres wnioski, które obejmują przeszło 30 punktów. Przedewszystkiem uważa kongres za rzecz najbardziej do zyczenia będącą i nader potrzebną aby wszy-

stkie państwa uznały kanał jako neutralny oraz ażeby wszystkie towary przewożone przez kanał były na zawsze wolne od wszelkiej opłaty przewozowej. Inne uwagi kongresu odnoszą się: do praw i zwyczajów handlowych Egiptu, których przejrzenie i reformę zalecono, do mającej się znieść opłaty tranzytowej okrętów przepływających kanał, do miar i wag ogipskich, wprowadzenia systemu metrycznego i t. d., i t. d.

— Posiedzenie starszych kupiectwa w Gdańsku z d. 24 listopada r. b. — Na pomienionem posiedzeniu rozbiegano kwestyę umieszczenia szluzu od kanałów przedmieściowych tak mianowicie aby nie zatamować wolnego spławu dla drzewa i postanowiono, iż najlepiej będzie dać ją obok mostu przy bramie Jakóba i tylko na 18 cali nad najwyższy stan wody. Zawiadomienie zarządu drogi żelaznej Wschodniej ogłasza iż układanie szyn drzew miasto zostało do wiosny odłożone. — Na gdańskiej giełdzie dotychczas notowano węgiel kamienny w ładunkach statków wodnych odtąd ma być notowany także i w ładunkach wagonowych. — Taryfa opłat „Związku austro-węgiersko-pruskiego przewoza towarów“ została przez zarząd drogi żelaznej wschodniej przedstawiona ministrowi handlu do zatwierdzenia. Również wkrótce będzie przedstawiona taryfa opłat „Związku galicyjsko-pruskiego transportów.“ Zgromadzenie starszych postara się o jak najszybsze zatwierdzenie. — Nadprezydent przedstawił kwestyę dezercyi majtków statków handlowych przy zamorskich podróżach, podniesioną na skutek odezwy konsula w Rio-Janeiro. — Podług wiadomości podanej przez dyrektora Kirchnera do akademii handlu uczęszcza 60 uczniów. — Rozbiegano także kwestyę reform handlu naftą i przejrano protokoły konferencyi bremeńskiej (o której już donosiliśmy szczegółowo). Celem urzeczywistnienia wniosków konferencyi powzięto następującą rezolucyę: „Zgromadzeni zalecają izbom handlowym izby działały usilnie w celu wprowadzenia w swych miastach w zwyczaj handlowy wniosków konferencyi bremeńskiej (a mianowicie, aby wprowadzić handel na wagę, aby w miejsce tary procentowej używać tary czystej stałej, wypalanej na dnie beczki, aby waga beczki brutto nie przenosiła 380 H wagi amerykańskiej), 2) aby się starano, izby izby handlowe amerykańskie wprowadziły toż samo u siebie w zwyczaj. Kopję niniejszej rezolucyi wysłano do komitetu kupców nafty w New-Yorku. — Na przyszłym posiedzeniu w d. 2 grudnia mającem nastąpić postawiona będzie kwestya ułożenia „warunków dostawy pszenicy i formularza szluscetli.“

— Statystyka. W tych dniach wyszło z druku dzieło p. Temerjazewa pod tytułem: „Statisti-czeskij atlas gówniejszych otraslej fabryczno-zawodskoj promyslnennosti ewropejskoj Rosii s poimiennym spiskom fabryk i zawodow.“ Autor przyjął tu w przedsięwzięciu metodę graficzną zalecaną na ostatnim statystycznym kongresie w Hadze jako najpożądaną. Przytaczamy tu niektóre cyfry z pomienionej pracy. I tak: przemysł tkacki bawelniany posiada 759 fabryk zatrudniających 122 tysiące robotników; roczny ich wytwór wynosi 97½ mil. rs. Tkactwo lniane i przemysł płótniany posiada 111 fabryk o 2 tysiącach robotników i rocznym wytworem na 10½ mil. rs. Przemysł tkacki koczopny i wyroby powoźnicze zajmują 139 zakładów o 5 tysiącach robotników z rocznym wytworem na 4 mil. rs. Przemysł sierściany 635 fabryk z 94 tys. robotników z wytworem na 50 mil. rs.

— Droga żelazna Mikołajewska. W d. 25 b. m. most pontonowy tymczasowy na rzece Mście skutkiem nawału kry musiał być rozwieszony. Podróżni i pakunki przewożą się na łodziach.

Die Maschinenfabrik

von **HERMANN FRANKE, CHEMNITZ (Sachsen)**

liefert

Zwirneranlagen complet.

Zwirnmaschinen mit Spindel und Obercylinderausrücker mit Schnuren & Räderbetrieb.

Zwirnmaschinen mit Spindeln ohne Flügel, welche sich vorzüglich für alle feinere Garne eignen und bei welchen die Spindel pro Min. über 5,000 Touren machen kann.

Spulmaschinen für Kette & Schuss.

NB! Durch die Patent-Spindel und Obercylinderausrücker an Zwirnmaschinen wird bedeutende Erparniss an Spindelschnüre, sowie trotz der bedeutend grösseren Production ein ganz gleichmässiger Draht erzielt.

(Nr 640—1—3)

(14821)

Syndycy tymczasowi masy upadłości Adolfa Heyberger.

Na zasadzie upoważnienia Wgo Edwarda Heryng Sędziego Komisarza masy upadłości Adolfa Heyberger, podają do publicznej wiadomości, że w dniu 28 listopada (10 grudnia) 1869 roku i w dni następne prócz niedzieli i świąt, od godziny 10 z rana, odbywać się będzie w sklepie cukierniczym upadłego Adolfa Heyberger pod Nr 740/1 w Warszawie przy ulicy Rymarskiej położonym, sprzedaż przez publiczną licytację różnych cukrów, konfitur, soków, tudzież mebli, bilardu, rygałów machonowych i różnych narzędzi i efektów cukierniczych sporządzonym spisem inwentarza objętych, a to za gotowe pieniądze zaraz po zaliczowaniu płacić się mające.

Warszawa, dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Józef Helbich, Syndyk.

Zygmunt Plocer.

(D. W.)

(Nr 644)

MANOMETRY SCHÄFFERA i BUDENBERGA

3 cale średnicy rs. 11 od 1 - 20 Amosfer } za sztukę
4 " " " 12 kop. 50
5 " " " 14
Vacuummetry 6 cali średnicy rs. 14.

KRANY do manometrów, SZKŁA i KRAŻKI do wodoskazów.

Kupującym na raz 12 sztuk odstępnie się rabat 10%.

KRAFFT & KUKSZ

Ulica Długa Nr 586b.

(Nr 490)

Expedycya Gazety Handlowej,

przyjmuje wszelkiego rodzaju ogłoszenia i annonse dla gazet zagranicznych i w Cesarstwie wychodzących. (11630)

Kursa telegraficzne.

(Agencji Rudolfa Okręt).

Table with columns for location (Petersburg, London, Hamburg, Amsterdam, Paris, Berlin), term (3 months), and exchange rates for rubles and dollars.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Table with columns for item (Weksle, Papiery publiczne, Monety i Banknoty), date (z dnia 1, z d. 30), and price.

Kursa telegraficzne.

(Agencji Rudolfa Okręt).

Table with columns for location (Berlin, Wiedeń, Paryż, Londyn), item (Bilety Banku Rossyjskiego, Wexle, Listy zastawne, etc.), and exchange rates.

Targi Warszawskie

z dnia 1 grudnia.

Table with columns for item (Pszenica, Żyto, Jęczmień, etc.), quantity, and price in rubles and cents.

Dowozy:

Osią, kolejną i wisłą. Pszen. 600; żyta 400; jęczm. —; owsa 600.

Cena okowity dnia 1 grudnia

Wiadro od rs. 3 kop. 75 — rs. 3 kop. 82 1/2. Za garniec od rs. 1 kop. 22 — rs. 1 kop. 24 1/2.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Co dziennie: Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., karetka; do Łomży o godz. 2 popoł., karetka; do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 7 minut 30 po poł., karetka. Oprócz tego wyprawiana zostaje: W Czwartek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe poczkowa; do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; do Brześcia o godz. 1 po poł., wozowa.